

Beteo, Daj se siana (feat. Gedz)

Moi ludzie wierzą że tu zrobię hajs
Nie, oni wiedza ze tu zrobię hajs
Dopiero jak go zrobię powiem polewaj
Świętować mogę tylko cały bordeline
A jakiś pajac chce mnie za ot w mord elać
Weźcie się do roboty, proszę was
Nawet sobie nie myśl, ze stracę twarz
Typie bo przechodzę już underground

To moja magia
A ja nie mogę cię rozczarować
I teraz w odstawkę idę rzeczy typu
Gouda, browar,
Weź lepiej mi jointa podaj
Ja pisze te słowa ledwo widza matryce swojego monitora
Co jest

Mówili bym odpuścić – pojebało
Zawsze dostawałem coś – było trochę mało
Zawsze dostawałem coś – było coś nie halo
Mówili daj se siana, to teraz robię siano
Mówili bym odpuścić – pojebało
Zawsze dostawałem coś – było trochę mało
Zawsze dostawałem coś – było coś nie halo
Mówili daj se siana, to teraz robię siano

Zycie piękne jest
Słyszę częściej dźwięk pieniądza
A raczej monet bo źle rozporządzam
Budżet kończy się
To dopiero wtedy się zaczynam
Ale byle jaki hajs od biedy mi zbiera płyta
Wiec czas wypuścić ja
Który to już rok, nie wiem
Ale dzięki obsuwie mnie teraz proponują
Nie ufam konkursom
Niech się pompują
Nie mam takiej wczuty, wiecznie trzymam majka oburącz
Z małego miasta
Kreuje w sobie wizjonera
Chociaż póki co w środku siedzi tylko melanż
Czas się pozbierać
BETEO do dzieła!
Telefony dzwonie
Ale nie odbieraj
No i nie dociera

Mówili bym odpuścić – pojebało
Zawsze dostawałem coś – było trochę mało
Zawsze dostawałem coś – było coś nie halo
Mówili daj se siana, to teraz robię siano
Mówili bym odpuścić – pojebało
Zawsze dostawałem coś – było trochę mało
Zawsze dostawałem coś – było coś nie halo
Mówili daj se siana, to teraz robię siano